

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Marca.

PIĄTEK.

ROK 1831.

N^o 62.

WSPOMNIENIA.

Zgon Stef: Potockiego

Woje: Bracławskiego

1631.

Niezawodną jest wiadomość że w bitwie pod *Grochowem* dziś tydzień, nieprzyjaciół po-
niosł bardzo dotkliwe straty. Nasza Artylle-
ria nader skutecznie działała, a męstwo wo-
gół naszych Rycerzy już tyle skutkowało że
o godzinie 2ej z południa miano dać rozkaz
wojskom nieprzyjacielskim do cofnięcia się.
Gdyby *Chłopicki* nie został ranionym, i gdy-
by (jak doświadczeni Officerowie twierdzą)
nie zasłała omyłka na prawem skrzydle, kłę-
ska nieprzyjaciół była by jedną z najogromniej-
szych. — Główna kwatery Rosyjska cofnęła
się, miała się przenieść do *Garwolina*, albo
do *Wiązowny*. Trupów wszystkich jeszcze nie-
przyjaciół niezdolną pogrzebać. Mnóstwo cho-
rych i ciężko ranionych doznaie nadzwyczaj-
nych cierpień, bo nie ma lazaretów i muszą
być daleko odsyłani. — Wokolicach *Prasny-
cza* tworzą się z nadzwyczajnym pośpiechem i
gorliwością nowe oddziały wojsk naszych pie-
choty i iazdy; nieprzyjaciół nieśmiały zbliżyć
się w tę stronę.

Wczoraj na Zgromadzenia Polity: Cyрку-
tu IV Miasta Warszawy, obrano Deputowa-
nym na Sejm *Dominika Krysińskiego*, a z Cyрку-
tu VIII czyli *Pragi* obrany *Aloizy Bier-
nacki* Minister Skarbu. — Hr: *Plater* młody
wraz z Panem *Bife* przybyli wczoraj Kurjerem
z *Paryża* z ważnemi, iak słychać, poleceniami.
Zostawili *Paryż* w d. 19 w ciągłem zaburze-
niu które wyływało z ujęcia się ludności *Pa-
ryskiej* za naszą sprawą, która we wszystkich
cywilizowanych krajach wzbudza zamięszanie i
chęć współdziałania. — Wczoraj odebrany

list z *Krakowa* donosi, że *Książę Rejchszadt*
spodziewany jest w *Wieliczce*. Wojsko *Au-
strjackie* będące w *Galicji* przy granicy *Pol-
ski*, składa się prawie z ludów *Ślawiańskich*.
— Między korzyściami walki odbytej w *Pu-
ławach*, jest kassa i kaplica obozowa, z któ-
rej srebrny obraz przesłano do *Radomia*. —
Poczta z *Lubelskiego* doszła do *Warszawy*.
— Wczoraj Sztab i Officerowie Gwardji Na-
rodo: *Warsza*: złożyli uszanowanie Naczeln-
emu Wodzowi. — Jenerał *Chłopicki* BOGU
dzięki wraca do zdrowia; oświadczył, że w
najpierwszej bitwie może już być czynnym.

Nowo utworzony 5ty Pułk Ułanów imienia
Zamojskich już odznaczył się świetnie w bit-
wach d. 18, 19 i 25 z. m. Hr: Ordynat *Kon-
stanty Zamojski* utworzytel tegoż pułku słu-
żąc w nim iako prosty Żołnierz, walczył w
tych bitwach, został przez Naczelnego Wodza
mianowany Kapitanem i otrzymał krzyż srebr-
ny wojskowy. — Pułkownik *Kicki* dowodzący
brygadą iazdy w bitwie 25 z. m. oświadczył
o szczególnem odznaczeniu się *Majora Boro-
wego*, *Kapitanów Winc: Wolskiego* i *Ottarzew-
skiego*, *Podporncz: Płużańskiego*, *Żołnierzy*
z Pułku *Poznańskiego* *Braci Żółtowskich* tu-
dzież *Adjutantem Drohojewskiego*, *Leszczyń-
skiego*, *Rupniewskiego* i *Teodora Mycielskiego*,
w ogóle zaś Ułani nasi okazali cuda walecz-
ności.

Jenerał Dywizji *Umiński* dowódzca Igo Kor-
pusu iazdy, donosi, iż dnia 28 Lutego Pod-
porucznik *Skąpski* z pułku iazdy *Augustow-
skiej* wystąpił na podjazd z 27 ludźmi woko-

lice miasta *Nasielska*, znalazł pod temże miastem oddział nieprzyjacielski złożony z 200 Kozaków, natarł na nich, zmusił do ucieczki, kilkunastu trupem położył i 18 wziął w niewolę, sam straciwszy tylko jednego człowieka. Oddział nasz walczył z wzorowem mężstwem, szczególnie jednak odznaczył się Podofficer z pułku Igo Strz. kon: *Jabczyński*, który po ujęciu 4ch Kozaków gdy się za piątym uganiał, padł razem z koniem, w ten czas obskoczony przez kilku nieprzyjaciół, pomimo trzykrotnie odniesionej rany, mężnie się bronił, dopóki nie był wsparty przez kilku żołnierzy.

Rząd Narodowy do Wojska Narodowego!
Potężna walka, iaka się z wrogami naszymi otworzyła, wyprowadziła dzielność Narodową na pole chwały. Wołownicy Polscy! waleczność Wasza sprawiła, że nieprzyjaciół w kraj nasz wchodzący, drogę w nim okupował swój postęp, skupieni pod stolicą w dnach niewielu, po 3 kroć odparliście kilkakroć od Was liczniejszego i przeważnie nad nim odnieśliście korzyści. W obliczu Stolicy, Reprezentacji Narodowej i Rządu Narodu: zbieraliście nieśmiertelne Wawrzyny. Z wielbieniem patrzyli na Was Rodacy, błogosławiąc Ojczyźnie Waszemu. Senat, Izba Poselska i Rząd Narodowy, wśród huku dział obradowali spokojnie, zastanowieni piersiami Waszemi, i widząc w Was bezpieczną i niezłomną warownią. Do sięgaliście sławy czynów wojennych przodków naszych, których szanowne cienie, z rozkoszą na Was spoglądają, z przybytku wiecznej chwały. Uznaliście nasz Naród, ozdobiliście nowym blaskiem dzieje nasze Ojczyźnie! Cześć Wam, waleczni Rycerze! Cześć mężstwu Waszemu! Wdzięczna Ojczyzna gotuje Wam zasłużone nagrody; potomność, laury niezwiędłe! Czekają Was jeszcze wielkie natchnienia

nowe walki; które nowy tryumf uwieńczy, których owocem będzie niepodległość naszej Ojczyzny. Nie ustaniecie w tak świetnie rozpoczętym zawodzie; dotrwaćcie do końca w szlachetnym zamiarze zrzucenia obydnego jarzma. O rzeczy publicznej, nigdy się wątpić niegodzi; dziś najmniej do tego mamy powodów. Pała cały Naród oswobodzenia się żądzą najwyższą; wszystkie nam wolnomysłne sprzyjały narody; jest BÓG sprawiedliwy, Obronca dobrej sprawy, a mściciel wiarołomstwa i uciemiężenia, nie zginęła cnota Staropolska. Wołownicy Polscy! Rząd przez Reprezentantów Narodu obrany, wierny przyległym obowiązkom; nigdy się od Was nie odłączy, dzielić będzie z Wami, wszystkie tej świętej wojny koleje! Niech żyje Ojczyzna! Niech żyje Wolność i Niepodległość!

Naczelný Wódz *Skrzynecki* ogłosił Wojsku następujący Rozkaz Dzienny: Żołnierze! Bracia Ojczyźnie! BÓG zapewne to zrzędził, że wam podobno się mnie wskazać na waszego Wodza. Senat, Izby Poselskie i Rząd Narodu obdarzyły mnie tym cierniowym zaszczytem, który ja o tyle tylko godnie piastować zdołam, ile wasze mężstwo, wasza wytrwałość i inne cnoty dobrego żołnierza w pomoc im przyjdą. Żołnierze! mam przeciw sobie nieprzyjaciela, który się pyzni szczęściem, wielkimi siłami i przeważnem w Europie znaczeniem. Lecz iak z jednej strony ogrom jego potęgi zda się być przerażającym, tak z drugiej, krzywdy które nam samodzielnemu Rosyjskiemu narodu wyrządził, czynią go w obliczu Nieba i ludzi tak winnym, iż przy ufności w BÓG i z całym przekonaniem o świętości naszej sprawy, śmiało z nim mierzyć się możemy. Tylko przysięgniemy sobie w duszach i sumieniach naszych, że w całym znaczeniu spełnimy to ciągle przez nas

powtarzane hasło: *Zwyciężyć lub umrzeć za Ojczyznę*, a pewnie zostaniemy przykładni wi w dziejach ludzkich obrońcami świętych i wiecznych praw narodu i ch. żebyśmy potężnego nieprzyjaciela zwyciężyć niezdolali, przynajmniej nie przeżyłem poddania się temu, którego wszelką wiarę na przeciw nasłamatał. Do takiej to sławy wzywam was i w tym bohaterstwie i razem męczeńskim zawodzie ofiaruję wam wieńce. Otrzymamy je niezawodnie, gdy mnie wspierać będziecie waszym męstwem, jednością, posłuszeństwem i sprężym. I słem działaniem w wykonaniu spraw rycerskich.

Ogłoszenia Jenerała Gubernatora Krucowieckiego. Ponieważ po przejściu Wojska na lewy brzeg Wisły, wiele bardzo Officerów, Podofficerów i Żołnierzy przebywa w Warszawie, a Sztab Placu niema wiadomości za czytem upoważnieniem w stolicy się znajdując, polecam wszystkim Wojskowym, wszelkiego stopnia, aby w przeciagu 24 godzin zameldować się w placu, celem złożenia dowodów pozbawienia ich w Warszawie upoważniający, w przeciwnym razie, uchybiający przeciw niniejszemu rozkazowi do korpusu swego transportowani zostaną, a nieprzyjemność którą z tą doznają, sam sobie przypisze. — Jenerał Gubernator M. S. Warszawy odwołując się do rozkazu dziennego z dnia 24 z. m. do mieszkańców stolicy wydanego, uwiadamia wszystkich iakiegokolwiek stopnia i wyznania, kupujących efekta żołnierskie, iakiegokolwiek rodzaju, że nie tylko odebrane będą, ale nadto kupujący karze pieniężnej podpadnie, kto w miarę wartości efektu oznaczoną zostanie.

Jenerał Dywizji *Wojczyński* i Jenerał Brygady *Niesiołowski* na własne żądanie uwolnieni zostają od pełnienia obowiązków, pierwszy Gubernatora, drugi Wice-Gubernatora M. S. Warszawy.

Bataljony 3 i 4 Gwardji nar. Warsz. na Szpitalu Wojskowym ofiarowały onegdaj zł. 3992 i bataljonu funt: 36. — (*Art. nad.*) Wspomnienia dnia 25 Lutego r. b. świetnej walki między *Grochowem* a *Warszawą* przepuściły oddać sprawiedliwość walecznemu Majorowi *Karskiemu* 8 pułku piechoty linjowej, który niemając tylko 200 ludzi swego bataljonu przy sobie, wytrzymał pierwszy napad *Kirasjerów* moskiewskich, przypuściwszy ich okoków 15 do swego czworogrannu, poskromił zuchwalców północy i nauczył ich kominendy nawet uciekać. *Nawczny Świadek R.* — Dowódca Piechoty *Legji Litewskiej i Wołyńskiej* zwoła ochotników tejże Legji, którzy przez kilka dni niestawili się w Koszarach na apelu, ażeby natychmiast zameldowali się swoim Komendantom Kompanji i usprawiedliwić swoją nieobecność, inaczej imiona ich w pismach publicznych ogłoszone zostaną i do władzy wyższej jako dezterterowie podani będą. — Obok tak licznych dowodów męstwa i bohaterstwa poświęcenia się naszych Wołowników, zasługuje na wzmiankę następujący czyn rzadkiej bezinteresowności. Przy jednym z zabitych znalazł na poboiowisku żołnierz 44go pułku strzelców pieł: zł. 246 gr. 20; widząc zaś że zabity jest współziomkiem iego, pieniędzy tych przywłaszczyć sobie nie chciał, ale oddał je Kapitanowi swemu dla przesłania rodzinie nieboszczyka. (Merku:) — W Drukarni *Piasta* przy ulicy *Małowieckiej* Nr 1349, wyszły *Wiersze wolne* przez *A. W.* na wsparcie ranionych Wojskowych, nabyć można po wszystkich Księgarniach i Kantorach pism, po cenie gr. 15. — Powracając ze stolicy do *Piotrkowa* zastabłem na zapalenie płuc, które na miejscu daleko niebezpieczniejszem się okazało, i już byłem bliżej tamtego świata, niż nieprzyjaciela z którym

miałem walczyć. Znałomość sztuki lekarskiej igrorliwość W. *Friedenstejn* Lekarza obwodu Piotrkowskiego, potawiła mnie w stanie zdrowia, że za dni kilka będę mógł stanąć w miejscu dla mnie przeznaczonem do walczenia z nieprzyjacielem. *Józef Wiśniewski* Dowódzca pułku Krakusów Xcia Józefa Poniatowskiego.

Król Francuzów bardzo był rozczulony w czasie swej mowy, w której deputowanym Belgickim oświadczył że syn jego nie może być ich Królem. — We *Włoszech* pomnaża się powstanie, między dowódcami powstańców ma być *Polak*. Już i w *Xtwie Parmy* zaszła rewolucja. Politycy przewidują że za 3 tygodnie rozpocznie się wojna w całej *Europie* od granic *Tureckich* aż do *Portugalji*. — *Boliwar* umarł.

ROZKAZ DZIENNY D. 6 Lutego 1851.

Przeniesieni zostają: Do Kor: Wete; i Inw: z Puł: Wete: Czyn: Podpuł: Szertzel Fr: Por: Pruchliński Kaz: Podpo: Krzyżanowski Mac: Kowalczyk Antoi Gołębiowski Mich: Pożlewicz Dom: Zabiełłowicz Jan i Sągol Kazi: Do Kor: Inw: Sierż: star: Radziejewski Jan, z Puł: Wete: Czyn: w st: Podpo: Do Kor: Pocią: Żywno: Podpo: Sliwiński Dezy: a Puł: Wete: Czyn: *Postępują na wyższe stopnie.* w Puł: Wete: Czyn: Kapi: Borzęcki Józ: z Puł: 4go Pie: li: na Maiora; Por: Kołudzki Józ: Adju: Placu Kalisza, na Kapi: z pozostawieniem go przy tychże obowią: Podpo: Michalski Grz: Berent Ant: Pawliszak Dym: Wajliński Kar: Piskorski Fr: Szafranski Józ: Satyr Mich: odkom: do Ambulansów; Budzyński Józ: i Tomkowski Joz: odkom: do Kor: Arty: Karjory Mich: odkom: do Ambul: Furgałowicz Win: Olszański Józ: Gliński Alex: Grabski Jan, Kuliński Jan, Zdanowicz Ag: Karwowski Fel: Adju: Placu Zamościa, Korytyński Józ. Zabłocki Win: Gałeczki Kazi: Niedźwiecki Paw. Staniszewski Paw: Sierputowski Wal: wszyscy na Por: Sikorski Fr: Sierż: star: Kalinowski Grz: i Trawczyński Kar: Podofli: oraz Gliński Kazi: Sier: star: wszyscy na Popporuczników.

Przeniesieni zostają: Do Pułku 1go Strzelców kon: z Puł: Strz: kon: b, Gw: Major Rosz-

kiewicz Fel: Audytor 8go Pie: li: Lesiecki w stopniu Kapi: z przeznaczeniem na Adjut: przy Jeni Skrzyneckim i z naznaczeniem mu starszeństwa w Pułku z którego wychodzi. *Przeznaczony zostaje:* Na Dowódcę Puł: 4go Strz: pie: z Puł: 5go Pie: li: Podpuł: Wroniecki Ant:

Rada Munic: M. S. Warsz: Zawiadania komtrybuentów M. Warsz: i przedmieścia Pragi, iż pobór podatku podymnego zwyczajnego i podwyższonego za ratę pierwszą r. b. rozpocznie się w d. 3 Marca r. b. i ciągle aż do końca tego miesiąca każdego dnia wyiawszy święta, od godz. 8ej rano, do tej z południa w Exakcji Miejskiej w Ratuszu odbywać się będzie. Stan terażniejszy kraju i nieodzowne potrzeby Rządu, dostatecznym są bodźcem dla obywateli tej ziemi, do punktualnego niszczczenia się z należnościami Skarbowych, gdyby atoli nadspodziewanie znaleźli się opieszali, którzyby w oznaczonym wyżej terminie nieuiszcili się, sami winie swej przypiszą wszelkie przykrości eksekucyjne i z porządku służby publicznej będą musieli być do nich zaregulowane.

DONIESIENIA.

W Sklepie Ubogich sprzedają się WINA Francuskie, Bordo białe i czerwone w dobrym gatunku butelka po Zł. 2. Wino Węgierskie butelka po Zł. 2 gr. 15 Burgońskie Szambertin po Zł. 9. Reńskie Szlors Johannis Berger po Zł. 10. Szampańskie po Zł. 11.

W Saskim Pałacu od strony Krakow: Przed: jest do sprzedania KOCZ podróżny nowy. KLACZ wierzchowa 6 lat mająca, 2 konie pociągowe.

Przy ulicy Dzikiej pod Nr 2303 na 1m piętrze są 3 POKOJE, kuchnia, piwnica i drwalnia do wynajęcia od Wielkiej nocy.

BRYKA kryta we 3 konie z zwoźnicą powracającą może z brać 1ą lub 2 osobę do Kutna, Krosniewa najdalej do Kłodawy za umiarkowanym wynagrodzeniem. Dowiedzieć się na Krak: Przed: Nr 356 na 2m piętrze; odchodzi najpóźniej jutro o godz. 10ej rannej.

Kto by miał od wynajęcia 7 lub 8 POKOI, niezbyt daleko od miasta do wynajęcia od Wielkiej nocy, niech się zgłosi do P. Alexandra Francuza przy ulicy Senatorskiej naprzeciw Marywilu Nr 463.

Dziś zimna stopni 3.

Jutro ma być Widowisko w Teatrze Rozmałości.